

Mianowanie Konstantego Rokosowskiego Marszałkiem Polski - wzmacnia obóz pokoju

(Głosy prasy światowej)

Mianowanie Konstantego Rokosowskiego Marszałkiem Polski odbiło się głośnym echem w całej prasie światowej. Niżej podajemy wiadomości korespondentów PAP z rozmaitych stolic - na temat oddźwięków tej nominacji.

BUDAPEST. - Wszystkie dzienniki zamieszczają wiadomości o mianowaniu Konstantego Rokosowskiego Marszałkiem Polski, publikując teksty pism Prezydenta RP Bolesława Bieruta i Marszałka Żymierskiego oraz rozkazy dziennie Marszałka Rokosowskiego i Marszałka Żymierskiego.

PRAGA. - Prasa tutejsza ogłosiła na czelnych miejscach doniesienia z Warszawy o nominacji Konstantego Rokosowskiego Marszałkiem Polski. Dzienniki czechostowackie stwierdzają w tytułach, że nominacja ta przyczynia się do wzmocnienia pokoju.

BUKARESZT. - Cała prasa rumuńska podała na czelowych miejscach wiadomości o mianowaniu Konstantego Rokosowskiego Marszałkiem Polski, podkreślając, że fakt ten ma doniosłe znaczenie dla utrzymania pokoju.

RZYM. - „Unita“ zamieszcza życiorys Marszałka Rokosowskiego i w komentarzu pisze m. in.: „Powrót tego wielkiego żołnierza do swej ojczyzny dał prasie reakcyjnej okazję do podjęcia kampanii bezwzględnych oszczerstw. Dzienniki reakcyjne nie mogą pojąć, jak robotnik polski mógł najpierw bronić ojczyzny socjalizmu - Związku Radzieckiego, a potem wrócić do ojczystego kraju, który kroczy obecnie drogą wiodącą do socjalizmu, aby wzmocnić jego siły obronne.“

LONDYN. - Dzienniki reakcyjne rozpoczęły antypolską kampanię oszczerstw, kierowaną przez Foreign Office w związku z mianowaniem Rokosowskiego Marszałkiem Polski. „Times“ zmuszony jest jednak przyznać, że „nominacja ta oznacza dla Polaków jeszcze bardziej skuteczną gwarancję trwałości granicy nad Odrą i Nysą“.

„Daily Worker“ przypomina wysokie kwalifikacje Marszałka Rokosowskiego oraz jego niezwykle zasługi w czasie wojny. Dziennik ten potępia antypolską nagonkę prowadzoną w prasie brytyjskiej, a dyrygowaną przez Foreign Office. Następnie „Daily Worker“ podkreśla, że Związek Radziecki jest obrońcą suwerenności i granic zachodnich Polski, pod czas gdy W. Brytania i Stany Zjednoczone popierają elementy hitlerowskie w Niemczech Zachodnich i zachęcają je do prowadzenia antypolskiej propagandy rewizjonistycznej.

W czasie wojny. Dziennik ten potępia antypolską nagonkę prowadzoną w prasie brytyjskiej, a dyrygowaną przez Foreign Office. Następnie „Daily Worker“ podkreśla, że Związek Radziecki jest obrońcą suwerenności i granic zachodnich Polski, pod czas gdy W. Brytania i Stany Zjednoczone popierają elementy hitlerowskie w Niemczech Zachodnich i zachęcają je do prowadzenia antypolskiej propagandy rewizjonistycznej.

W interesach imperializmu - kosztem ludności tubylczej chcą rozstrzygnąć Anglosasi w ONZ - sprawę b. kolonii włoskich

LAKE SUCCESS (PAP). - Komisja Polityczna ONZ kontynuowała dyskusję nad sprawą b. kolonii włoskich. Na zakończenie debaty generalnej w tej sprawie, przedstawiciele Białorusi i Ukrainy zabrali kolejno głos, krytykując ponownie anglo-amerykański projekt rezolucji, jako stanowiący wyraz tendencji mocarstw kolonialnych do rozstrzygnięcia losu byłych kolonii włoskich w interesach imperializmu - kosztem interesów ludności tubylczej.

Po zakończeniu debaty generalnej nad sprawą b. kolonii włoskich Komisja Polityczna ONZ przystąpiła w dniu 9 bm. do głosowania nad zgłoszonymi projektami rezolucji i poprawkami do nich.

WASZYNGTON. - Dzienniki podają obszernie wiadomości o mianowaniu Konstantego Rokosowskiego Marszałkiem Polski. Prasa zamieszcza równocześnie życiorys Marszałka Rokosowskiego i wyjątki z jego pierwszego rozkazu dziennego.

Amb. Winiewicz oświadczył dziennikarzom amerykańskim m. in.:

„Polska opinia publiczna wita gorąco Jego nominację na wysokie stanowisko, jako wyraz ścisłych i braterskich stosunków między Polską a Związkiem Radzieckim. Uważamy nominację Rokosowskiego za doniosły krok naprzód na drodze wiodącej do wzmożenia bezpieczeństwa naszego kraju, całości naszych granic i naszej wiary w trwały pokój“.

BERLIN. - Reakcyjna prasa zachodnio-niemiecka nie może ukryć, że nominacja Marszałka Rokosowskiego stanowi ostrzeżenie dla niemieckich rewizjonistów oraz psuje szczyły protektorom szowinistów niemieckich, tj. amerykańskim wicherzycielom imperialistycznym. Komentatorzy niemieckiej reakcyjnej prasy zachodniej pienią się ze złości i usiłują przelonić brak argumentów insynuacjami i oszczerstwami. Nawet organ brytyjskiej władz okupacyjnych „Die Welt“, zmuszony jest melancholijnie przyznać, że nominacja Rokosowskiego na Marszałka Polski oznacza wzmocnienie granicy na Odrze i Nysie, tzn. osłabienie jej przeciwników.

Inicjator współzawodnictwa w systemie oszczędzania



Inicjator współzawodnictwa w systemie oszczędzania, tokarz Państw. Zakładów Optycznych w Warszawie, tow. JAN WALASZCZYK

Milić Petrović - szpieg bandy Tito i agent imperialistów amerykańskich skazany przez Sąd Wojskowy w Katowicach na 10 lat więzienia

(Dokończenie ze str. 1-iej) Ogólny nadzór nad rozpowszechnianiem ulotek i broszur o treści antyradzieckiej, antypolskiej i antydemokratycznej sprawowała Bogdan-ka Ciplić - attache prasowy ambasady jugosłowiańskiej. Wynika stąd jasno, że przedstawiciele dyplomatycznej ambasady tworzyli jedną zwar- ta całość w swej akcji szpiegowskiej i dywersyjnej.

Przewód sądowy potwierdził również, że polityka rządu Tito jest zdecydowanie wroga w stosunku nie tylko do Związku Radzieckiego i do krajów demokracji ludowej, lecz również wobec szczyrzych patriotów jugosłowiańskich, wobec komunistów Jugosłowiańskich, którzy zachowali swą ideologię marksistowsko-leninowską nie wypaczoną przez trockizm titowski.

Na podstawie przewodu sądowego Sąd doszedł do jedynie słusznego wniosku, że szpiegzy titowski działali na zlecenie mocodawców anglosaskich. Ponieważ ustalono, że rząd jugosłowiański uprawiał szpiegostwo nie tylko w Polsce, lecz i w innych krajach demokracji ludowej oraz że rząd jugosłowiański uprawiał szpiegostwo na długo przed rezolucją Biura Informacyjnego - przewód sądowy wykazał tym samym, że rząd jugosłowiański był związany z Anglosasami jeszcze przed rezolucją Biura Informacyjnego.

Zastanawiając się nad wymiarem kary Sąd doszedł do przekonania, że zbrodnie dokonywane przez przedstawicieli jugosłowiańskich niewątpliwie należą do kategorii najcięższych, zasługujących na najsurowszą karę.

Skazany Petrović zastąpił jednak na łagodniejsze potraktowanie, gdyż był narzędziem w rękach dyplomatów jugosłowiańskich. Przynał się on ze skrupuła do popełnionych zbrodni, podając na swe usprawiedliwienie fakt swego niskiego uświadomienia politycznego, wynikającego z braku szkolenia ideologicznego w Komunistycznej Partii Jugosławii. Petrović podał, iż początkowo wierzył w to, iż Tito prowadzi politykę korzystną dla mas pracujących Jugosławii, kiedy jednak doszedł do wręcz przeciwnych wniosków, starał się wycofać z działalności szpiegowskiej. Władze jugosłowiańskie zmusiły go jednak do dalszego prowadzenia wywiadu. Petrović musiał w dalszym ciągu prowadzić działalność szpiegowską w obawie przed losem tysięcy ofiar terroru titowskiego.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał za stosowne wymierzyć oskarżonemu karę 10 lat więzienia za szpiegostwo i 4 lata więzienia za rozpowiewanie fałszywych wiadomości. Sąd uznał również za celowe wymierzenie łącznej kary w rozmiarze 10 lat więzienia, tj. w takim tylko rozmiarze, w jakim została orzeczona kara za szpiegostwo, a to z uwagi na fakt, że rozpowszechnianie fałszywych wiadomości, które mogło wywołać wprawdzie ferment w społeczeństwie polskim - faktycznie żadnych skutków nie odniosło. Jak wynika z akt sprawy wiele osób zwróciło nadesłane im broszury ambasady jugosłowiańskiej z żądaniem zaniechania dalszego ich nadsyłania, kierując jednocześnie do właściwych Urzędów Bezpieczeństwa prośby o przedsięwzięcie odpowiednich środków dla zapobieżenia dalszemu wrogemu działaniu ambasady jugosłowiańskiej.

Rozpowszechnianie tych broszur wywołało wręcz odwrotny skutek. Po zapoznaniu się bowiem z ich treścią, żaden uczciwy Polak nie miał żadnych wątpliwości, że rząd jugosłowiański prowadzi wroga i oszczerczą politykę wobec Polski, wobec Związku Radzieckiego oraz wobec krajów demokracji ludowej.

Dlatego też akcja titowska na terenie Polski spotkała się ze stałym, spontanicznym odporem ze strony całego społeczeństwa polskiego.

HOŁD LUDU FRANCJI dla genialnego wodza międzynarodowego proletariatu GENERALISSIMUSA JÓZEFA STALINA

Wielki wiec ludowy w Paryżu ku czci 32 rocznicy Rewolucji Październikowej

PARYŻ (PAP). W Wielodromie Zimowym w Paryżu odbył się przy udziale 30 tysięcy osób wielki wiec ludowy z okazji 32 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

Przemówienie Thoreza

Powitany burzliwymi oklaskami zabrał, jako pierwszy, głos Thorez, który podkreślił doniosłość Wielkiej Rewolucji dla historii całego świata i ogromne zasługi oraz decydującą rolę ZSRR w zwycięstwie nad Niemcami hitlerowskimi. Omawiając konsekwentną walkę ZSRR o pokój, Thorez przeciwstawił starym światem kapitalizmu, zżerany przez przećwiechły stwa wewnętrzne - nowemu światu socjalizmu, urzeczywistniającemu najwspanialszy postęp we wszystkich dziedzinach życia społecznego i rozwoju jednostki.

Cytując wypowiedź tow. Malenkowa, że Związek Radziecki nie obawia się pokojowej rywalizacji ze światem kapitalistycznym - Thorez stwierdził, że rywalizacji tej obawiają się kapitaliści i ich agenci w łonie ludu robotniczego, prawnicy socjaliści.

Thorez podkreślił, że wywołanie wojny byłoby dla imperialistów równoznaczne z samobójstwem, zwłaszcza, że narody świata, wśród nich naród francuski - są jak rajbar-dziej przeciwne jakimkolwiek авантюrom wojennym.

Osoba Marszałka Rokosowskiego symbolem przyjaźni polsko-radzieckiej

„Narody witają z zadowoleniem każdą decyzję, przyczyniającą się do wzmocnienia obozu demokracji i pokoju, jak np. decyzje rządu radzieckiego, oddające do dyspozycji Polski Ludowej i jej armii Marszałka Rokosowskiego, jednego ze zwycięzców stalingradzkich i wyzwoliciela Warszawy, swego miasta ojczystego“ - stwierdził mówca, potępiając hipokryzję sprzedajnych dzienników burżuazyjnych, które udają oburzenie z tego powodu.

„Lecz ci sami ludzie, którzy szcują z powodu powyższej manifestacji przyjaźni i solidarności polsko-radzieckiej, przy poszanowaniu niezawisłości i suwerenności każdej ze stron, aprobują kolonizację Francji przez miliarderów amerykańskich i utworzenie na naszej ziemi obcego sztabu generalnego“.

Dalej Thorez przypomniał, że rząd francuski nie kregował się posadę do Polski, do dyspozycji kapitalistów i obszarników, szpiegów mas robotniczych - gen. Weyganda i podówczas młodego kapłana, a ob-

nie załadnego faszystę de Gaulle'a. W dalszym ciągu Thorez zacytował pierwszy rozkaz dzienny Marszałka Rokosowskiego do Armii Polskiej, zwracając uwagę na ustęp, do-

Młodzież krajów demokracji ludowej zwiedza Moskwę

MOSKWA. - Na zaproszenie Antyfaszystowskiego Komitetu Młodzieży Radzieckiej przybyły do Moskwy w ostatnich dniach delegacja młodzieży z szeregu krajów demokracji ludowej.

W stolicy Związku Radzieckiego znajduje się obecnie delegacja Związku Młodzieży Czechosłowackiej, delegacja młodzieży z Niemieckiej Republiki Demokratycznej, z sekretarzem Rady Centralnej „Związku Wolnej Młodzieży Niemiec“ - H. Braschem na czele, delegacja Związku Młodzieży

tyczącej obrony granicy na Odrze i Nysie. Ustęp ten podkreślił Thorez - dementuje wszelkie oszczerstwa i niweczy nadzieje rewizjonistów niemieckich.

Po procesie szpiegów titowskich

ZAMIERZENIA wywiadu angielskiego i jego agentów, jakie ujawnił proces Rajka, znalazły skromne wprawdzie - potwierdzenie w pracy jednego z agentów Petrovicia. Petrović tłumaczył się na rozprawie, że był zmuszony do ożywionej działalności szpiegowskiej przez wyślaników Tito. Przybyły z Belgradu delegat handlowy Krainer robił Petroviciowi wywódki, iż nie doszłoby go do prowadzenia pracy szpiegowskiej w przemyśle hutniczym, dodając, że „wszyscy przedstawiciele Jugosławii w innych państwach już dawno posiadają takie wiadomości“.

Katowicki proces ujawnił więc nie tylko wykonawców roboty szpiegowskiej i dywersyjnej w Polsce, lecz również wskazał niezłomie w czym interesie prowadzona była działalność Petrovicia i Sajca. To dla dobra imperialistów amerykańskich snuli się po Polsce i weszli za informacjami agenci titowscy. Za amerykańskie dolary wykradali nasze tajemnice państwowe, starali się podważyć zaufanie do Związku Radzieckiego i osłabić obronność naszego państwa ludowego.

Słusznie więc oskarżyciel publiczny w procesie katowickim stwierdził, że „to nie był tylko proces Milicia Petrovicia, to był proces demaskujący system, proces odsłaniający w sposób jasny i dobitny jeden z fragmentów zbrodniczej działalności prowadzonej od szeregu lat planowo i systematycznie przez agentów titowskiej centrali szpiegostwa, prowokacji i dywersji“.

Na marginesie Zepsute szyki

Oglądaliśmy niedawno coś nie co z bogatej kolekcji tych „pamiętników“. Podczas ostatniego festiwalu filmów radzieckich, w czasie „Spotkania nad Łabą“, widzieliśmy pląwatego „socjaldemokratę“ Kurta, który - pod egidą amerykańskich patronów, za wynagrodzeniem płatnym w dolarach - usiłuje rozbić jedność niemieckiej klasy robotniczej; oglądaliśmy gestapowskiego szpiega i dywersjanta, Krausa-Schranka, który działa i pracuje - również, naturalnie, pod auspicjami protektorów z USA - nad odrodzeniem faszystów w Niemczech; obserwowaliśmy całą paczkę gangsterów neohitlerowskich, kierowanych za rękę przez „dostojnych“ gangsterów ze Stanów Zjednoczonych.

Zbędnym jest chyba wspominać, iż ów Kurt jest wspaniałym portretem autentycznego rene-gata Kurta Schumachera, nie potrzeba dodawać, że z grona Schranków i Schmetauów wyszły „filary“ teatryku kukielkowego w Bonn, imię panowie Adenauery, Heussowie, Lorisze, Kopfowie i im podobni. Stanowią oni, jak wiadomo, wesółbę z innymi marionetkami anglosaskiego chowu, Andersami, Mikolajczykami, Borami itp. - zwarty szyk „wojennych lalek amerykańskich“, które pogicają za sznurki przez reżyserów Wall Streetu i Departamentu Stanu USA, głoszą hasła odwetu i zemsty, rewizjonizmu i szowinizmu oraz nowej światowej hecy wojennej.

Wiemy dobrze, jak owe marionetki skakały i nadal skaczą w związku z historycznym faktem, iż rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej w imieniu mas swych obywateli proklamował uroczyste granice na Odrze i Nysie, jako granicę pokoju.

Obecnie wszystkie kukły amerykańskiego teatru wojny i niepokoju zdradziły przed nowym wydarzeniem, które fatalnie niszcza i krzyżuje ich plany odwetowe. Oto na straży granicy na Odrze i Nysie, na straży pokoju stanął Wielki Polak, bohater spod Stalingradu, Kurska, Szeczcina i Wału Pomorskiego, znakomity uczeń stalinowskiej szkoły strategicznej - Marszałek Konstanty Rokosowski.

Doniosłe to wydarzenie ogromnie wzmocniło nasze poczucie bezpieczeństwa i trwałego pokoju, w równie wielkim stopniu osłabiając naszych przeciwników i wywołując u nich fale wściekłości. Psują się, coraz bardziej się psują „zwarte szyki“ międzynarodowych podlegaczy wojennych.

E. Tam.

CELE I ZADANIA NARADY racjonalizatorów z naukowcami

Fakt, że naradę racjonalizatorów i naukowców, której termin podaliśmy wczoraj, poprzedzamy zakrojoną na szeroką skalę kampanią prasową, że piszemy i w dalszym ciągu pisać będziemy o rozwoju ruchu racjonalizatorskiego, jego brach i perspektywach na przyszłość — ma swe głębokie uzasadnienie. Chodzi bowiem o to, żeby wszyscy, którzy wezmą udział w tej konferencji, odpowiednio się do niej przygotowali, żeby wystąpili z obfitym materiałem, zaczerpniętym ze swych doświadczeń, oraz z wnioskami, ustalającymi drogi ruchu racjonalizatorskiego.

KTO WEZMIE UDZIAŁ W NARADZIE

W konferencji uczestniczyć będą dyrektorzy technicznych i racjonalizatorzy zakładów przemysłowych oraz instytucji Łodzi i województwa, przedstawiciele wszystkich centralnych Zarządów. Liczne reprezentacje będzie świat nauki a więc Politechnika, U. Ł., NOT, Technicum Włocławskie, Instytut Włocławski, szkoły techniczne. Główny cel narady — to nawiązanie stałej współpracy między robotnikami a naukowcami, między samorodnie dotychczas rozwijającą się praktyką, a znaną tylko wtajemniczonym teorią. W tym kierunku powinny potoczyć się obrady. Tematów z pewnością nie zabraknie.

Racjonalizatorzy bez wątpienia dostarczą licznych przykładów, świadczących o trudnościach z jakimi spotykają się przy realizowa-

niu swych pomysłów, przytoczą dowody braku zainteresowania ze strony aparatu technicznego, wyjaśnią jakiej pomocy oczekują od naukowców. Druga strona ustali sposoby wprowadzenia w życie wniosków, wysuniętych przez racjonalizatorów.

WZOREM — ZWIĄZEK RADZIECKI

Nasz świat nauki nie potrzebuje, szukać nowych dróg przy nawiązaniu współpracy z racjonalizatorami. Można śmiało czerpać wzory z bogatych doświadczeń Związku Radzieckiego, który pierwszy przełamał mur, dzielący praktyków od teoretyków, pierwszy doskonale powiązał pracę robotnika przy warsztacie i uczonego w laboratorium. W Związku Radzieckim zdarza się

bardzo często, że role ich ulegają zamianie, że robotnik bada siuszość wynalazku w laboratorium, a uczonego przy warsztacie uzupełnia swą wiedzę teoretyczną. Wspólny rozwój racjonalizacji w Związku Radzieckim powstał właśnie dzięki pomocy i troskliwej opiece, jaką radziecka inteligencja techniczna oraz ludzie nauki otaczają zdolnych i pomysłowych robotników.

Na takiej podstawie winien oprzeć się i nasz ruch racjonalizatorski.

NA CZYM POLEGAĆ BĘDZIE WSPÓŁPRACA?

Ogromne i wdzięczne pole do działania odsłania się przed profesorami uczelni naszego miasta, asystentami, inżynierami i technnikami, Łódź — ośrodek przemysłowy, ma wielkie możliwości wspianego rozwoju racjonalizatorstwa w oparciu o pomoc ze strony naukowców. Narada niewątpliwie ustali dokładnie formy tej współpracy, ale już dziś zdajemy sobie sprawę, na czym powinna ona polegać. Każdy klub racjonalizatorów winien mieć swego opiekuna spośród przedstawicieli świata nauki. Taki „patron” będzie interesował się życiem klubu, pracą racjonalizatorów i ich nowymi pomysłami. Współpraca ta będzie się przejawiać m. in. w organizowaniu odczytów, pogadek i kursów. Dobrze byłoby gdyby racjonalizatorzy mieli możliwość korzystania z laboratoriów, gdzie bezpośrednio zapoznają się z metodami badań naukowych, znajdując w ten sposób wytłumaczenie wielu niezrozumiałych dotychczas zagadnień.

NOWE KADRY INTELIGENCJI TECHNICZNEJ

Dzięki dokładnemu poznaniu talentów racjonalizatorskich można będzie właściwie wykorzystać zdolności i kwalifikacje robotników, rozwijając je i w ten sposób tworzyć nowe kadry inteligencji technicznej, tak niezbędnej naszemu szybko rozwijającemu się przemysłowi. Do akcji tej winien przystąpić także podstawowe organizacje partyjne oraz Związki Zawodowe, mające bezpośrednią łączność z masami robotniczymi. Ani jeden zdolny robotnik, lub zdolny majster nie może być pozostawiony własnym tylko siłom. Dopiero wówczas, kierując się ustalonymi na naradzie wytycznymi, ruch racjonalizatorski w Łodzi i w województwie pogłębi się i rozwine, stając się jeszcze znacznie poważniejszym, niż dotychczas, twórczym czynnikiem naszego przemysłu.

H. Sam.

Studenci — synowie chłopów wraz z profesorami WSGW gorąco witają Marszałka Rokosowskiego

Cały świat pracy naszego kraju z radością przyjął wiadomość o mianowaniu Konstantego Rokosowskiego Marszałkiem Odrodzonego Wojska Polskiego i Ministrem Obrony Narodowej. Na ręce Prezydenta RP, tow. Bolesława Bieruta i Marszałka Konstantego Rokosowskiego napływają masowo listy, wyrażające uczucia głębokiej wdzięczności i zaufania do wielkiego syna narodu polskiego.

Do głosów klasy robotniczej przylączyli się również synowie chłopów — studenci Wyższej Szkoły Gospodarskiej Wszechnicy w Łodzi oraz profesorowie-wykładowcy, przesyłając na ręce Marszałka Rokosowskiego list następującej treści:

Do Marszałka Polski - Ministra Obrony Narodowej Konstantego Rokosowskiego w Warszawie

„Zebrani na akademii ku czci 32 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, studenci, pracownicy nauki i administracji Wyższej Szkoły Gospodarskiej Wszechnicy w Łodzi przesyłają Wam, Ob. Marszałku, serdeczne życzenia owocnej pracy nad podniesieniem obronności naszej Ojczyzny w Jej marszu do socjalizmu.

Cieszymy się, że na czele Odrodzonego Wojska Polskiego stanął syn polskiej klasy robotniczej, zahartowany w bojach Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, zwycięski Wódz w walce z faszystami, którego całe życie jest przykładem oddania sprawie klasy robotniczej na całym świecie.

Wierzymy, że doświadczenia i wiedza wojskowa, zdobyta przez Was w stalinowskiej szkole dowódców, przyczyni się do utrwalenia pokoju i podniesienia autorytetu naszej Ojczyzny w świecie.

Życzymy Wam na stanowisku Ministra Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej dalszych sukcesów w służbie socjalizmu i wielkiej sprawie pokoju.

W imieniu zebranych Prezydium Akademii

Coraz więcej coraz lepiej!

462 przodowników rolnych wyłonił ostatni etap współzawodnictwa pracy w PGR-ach

Współzawodnictwo pracy na roli zapoczątkowano jeszcze w ubiegłym roku. Ale udział uczestników ruchu na razie nie był liczny. Dopiero w czasie trwania wiosennej akcji siewnej współzawodnictwo pracy w Państwowych Gospodarstwach Rolnych ogarnęło szerokie rzesze robotników.

Do współzawodnictwa zespołowego stanęło w naszym województwie 13

Zespołów PGR oraz jeden Zespół Majątków Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w powiecie skiernowieckim. W indywidualnym współzawodnictwie wzięło udział ogółem 560 robotników i robotnic rolnych.

Współzawodnictwo obejmowało trzy zasadnicze etapy. Pierwszy — akcję siewną wiosenną, drugi — akcję żniwną, trzeci — akcję siewną jesienną. Całoroczny przebieg współzawodnictwa dał wspaniałe wyniki. W dniu 7 listopada odbyło się uroczyste nagrodzenie zasłużonych 462 przodowników pracy, w tym 85 kobiet. Wszyscy przodownicy uzyskali dyplomy uznania, a 274 najbardziej wyróżniających się oprócz dyplomów otrzymało nagrody w postaci kuponów na ubrania, buty, kobiety zaś — komplety bielizniane. Wartość nagród wyniosła ogółem 1 milion 500 tysięcy złotych.

Wśród przodowników pracy na szczególne wyróżnienie zasługują tow. Michał Biernacki, który ostatnio na drodze awansu społecznego został mianowany dyrektorem Zespołu PGR Piotrków. Tow. Michał Biernacki, odznaczony Orderem „Sztandaru Pracy”, położył wielkie zasługi dla podniesienia gospodarki państwowych majątków. Zorganizował on między innymi w majątku Dobiecin, w powiecie piotrkowskim, wzorową

chlewnię i oborę zarodową. Dzięki właściwemu stosowaniu żywności trzody oraz należytej opiece, w zarodowej chlewni dobiecińskiej otrzymuje się od jednej maciory 18 przysiąk rocznie.

Na czoło przodowników wysunął się także ob. Stefan Nowakowski, kowal z majątku Wola Wydrzana, w powiecie radomszczańskim. Zdobył on tytuł przodownika pracy za terminowe i należyte przygotowanie maszyn oraz narzędzi rolniczych do akcji żniwnej, sprawny remont maszyn omlotowych oraz za oszczędne i umiejętne zużycie materiałów reperacyjnych. Dzięki racjonalnej gospodarce żelazem i innym materiałem, przyczynił się do zaoszczędzenia przez majątek 200 tys. złotych.

Również bardzo dzielnie spisyła się robotnica rolna majątku Koryta, w powiecie łęczyńskim, ob. Anna Moraczewska, osiągając dziennie 240 procent normy, zajmując się jednocześnie pracą społeczną. Na uwagę zasługują również turniści z majątku Strzegocin, Józef Krysiński. Takich, jak oni przodowników — sumiennych i ofiarnych — jest w Państwowych Gospodarstwach Rolnych województwa łódzkiego wielu. I będzie jeszcze więcej. Następny bowiem etap współzawodnictwa pracy na roli w roku 1950, ogarnie wszystkich robotników rolnych.

Nasi korespondenci fabryczni piszą

Kiedy otrzymamy sprężynki do łańcuszków suszarek?

Od przeszło już roku wykończalniamy zakładów naszych — PZPB nr 2 odczuwa dotkliwy brak sprężyn do łańcuszków suszarek. Zamówienie na sprężynki złożyliśmy w Referacie Zaopatrzenia już w styczniu 1948 r. z uwagą, że o ile nie będzie sprężynek, to prosimy o drukarki stałowe, z których wykonamy sprężynki we własnym zakresie. Od tego czasu mija już dwa lata — a o sprężynkach ani drukarkach nie ma nawet „słuchu”.

Na wszelkie interwencje kierownictwa wykończalni Referat Zaopatrzenia odpowiada zwięźle: „Nie ma, złożyliśmy zamówienie w Central-

nym Zarządzie i niczego nie otrzymujemy!” Tymczasem sytuacja przy suszarkach pogarsza się stale. Sporządzone dotychczas sprężynki zastępcze i sztukowane stare powodują nierówności przy suszeniu towaru, a w niektórych wypadkach nie dadzą się zastosować w ogóle. Jeżeli w najkrótszym czasie sytuacja ta nie ulegnie zmianie, może to spowodować unieruchomienie maszyn.

Ageluję więc do Centralnego Zarządu aby jak najenergiczniej zajęł się tą palącą sprawą.

Ryszard Holke
korespondent fabryczny „Głosu” z PZPB Nr 2



Moskwa jest jednym z największych ośrodków przemysłowych ZSRR. — Na zdjęciu — praca w fabryce „Czerwony Proletariusz”.

Kącik satyry i humoru w gazetkach ściennych

Miałymy niedawno sposobność oglądać jeden z najnowszych filmów produkcji radzieckiej. Film ten za miesiąc czy dwa wejdzie na łódzkie ekrany i wówczas go omówimy szerzej i szczegółowo. Na razie jednak chcielibyśmy zwrócić uwagę na jedno: film ów porusza bardzo żywo nas obchodzący problem gazetki terenowej. Gazetka ta wprawdzie jest redagowana przez tzw. siłę fachową, dziennikarską i nie jest w ścisłym tego słowa znaczeniu gazetką ścienną, ale spełnia jej zadania, stanowi organ prasowy konkretnego zakładu pracy, porusza jego aktualne i żywotne zagadnienia. W jaki sposób je porusza? Tu właśnie dochodzimy do sedna sprawy: gazetka owa — obok innych środków — służy skutecznie bronią wychowawczej satyry...

Otwierając III Ogólnolódzka Wystawę Gazetek ściennych, sekretarz KŁ PZPR tow. E. Uzdanski, podkreślił wagę gazetki ściennych, jako oręża klasy robotniczej. Niewątpliwie ostrzem tego oręża może i powinna być należyte stosowanie satyry, społecznie celny dowcip, ironia o wartościach dydaktycznych, asydetstwo wymierzone przeciw złowiom pracy, nierobom i brakorobom, zleżmu stylowi pracy itd.

Rozglądając się po wystawie, musimy stwierdzić, że gazetki ściennie nie doceniają jeszcze jak należy

ostrza satyry. Nie wszystkie kolegia redakcyjne zdają sobie sprawę, iż aby „wyleczyć” jakąś bolączkę, trzeba ją odpowiednio „rozdrapać”, nie żałując skąpca satyrycznej krytyki. Przemianę atoli w tym stanie rzeczy widzimy w zamieszczanych w tych i owych gazetkach — kącikach humoru i satyry.

Dowcipną autosatyrą jest np. rysunek zamieszczony w gazetce PZPB Nr 2 pt. „Redaktor gazetki ściennych zbiera artykuły...”. Rysunek ten, reprodukowany we wczorajszym numerze „Głosu”, uderza we wszystkich „obojętnych”, nie doceniających znaczenia masowej współpracy w redagowaniu gazetki ściennych.

Te same bolączki porusza utrzymany w zlekka satyrycznej formie felieton gazetki PZPW Nr 36 pt. „Podstuchane...”. I tu „cios” godzi w tych pracowników zakładów, którzy zbyt słabo interesują się swoją gazetką i niezbyt aktywnie z nią współpracują.

W gazetkach „Torowca” specjalizuje się w „Profilach” tow. Pat-owa. Sa to fraszki wymierzone konkretnie przeciw typom tzw. „sodowiarzy” (woda sodowa w głowie), „jedwabnym krytykom”, którzy „wytyskają błędy tak gładko, aby nikogo „nie zranić” oraz złowiom pracy. Tym ostatnim jest poświęcona fraszka pt. „Wysięgowiec” (szkoda, że nie wymieniony z nazwiska)

Nie okazują widać należytej pieczy nad tkackim sprzętem maszynowym odpowiedziani za utrzymanie go w dobrym stanie pracownicy Centrali PZPB Nr 2, skoro doczekali się takiego wierszyka w gazetce:

Gdyby maszyny miały ręce i głos, biedny byłby mechanika los! Gdyby maszyny miały nogi i rogi, boleśnie by to odczuł referat zaopatrzeniowy...

W nierobów i leniów uderza zamieszczony w tejże gazetce (znów szkoda, że bez podania „bliższych danych personalnych”) rysunek z podpisem: Na nocej zmianie.

— Stoję tu już dwie godziny — mówi (na rysunku) wałkoń beczynny do wałkonka drzemiącego na skrzyni — i nie mogę w żaden sposób pojąć, jak można spać w czasie pracy.

Kącik satyry i humoru w gazetce łódzkiej MZK „Tramwajarz” obraca się wśród zagadnień walki z alkoholizmem (na terenie zakładów i wśród tramwajarzy), niedociągnięć stołówek i „spraw gospodarczych”.

W gazetce ściennych „Wielkiej Trójki” znajdujemy wypożyczoną z „Głosu Robotniczego” postać Hipolita, który stwierdza z przekąsem, iż na terenie PZPW Nr 3 jest świetlica, jest również kierowniczka świetlicy, tylko brak zupełnie „działalności świetlicowej”. Odnosi „pra-



Na Froncie WSPÓŁZAWODNICTWA PRACY



Dobre wyniki - dzięki dyscyplinie pracy

Tow. Pelagla Urban, szwaczka z PZPDz. Nr 1 znana jest z tego, że zawsze chętnie służy radą każdemu. A rady jej są cenne, gdyż nie tylko jest ona szwaczka od 25 lat, lecz także wielokrotną przodownicą pracy. Dzięki swej pracowitości i doświadczeniu osiągnęła w ostatnim kwartale 140 procent wykonania normy.

— Ja i mój zespół, nie robimy żadnych nadzwyczajności, żeby uzyskać dobre wyniki — opowiada tow. Urban. — Pilnujemy się tylko nawza-

jem, żeby praca nasza była systematyczna i dokładna. Robotnice mniej wykwalifikowane uczą się od innych celowości ruchów, podjęcia do maszyny, uchwytu towaru, jednym słowem wszystkiego, co kształtuje szybko i dobrą robotę. Zwłaszcza zaś zwracamy uwagę na dyscyplinę pracy, na to, żeby się nie spóźniać i nie mieć nieusprawiedliwionych nieobecności. Uważam, że zespół nasz osiąga swe sukcesy właśnie dzięki wysoko postawionej dyscyplinie pracy. (Dz.)

Wystawa dorobku ZMP

Maszyna do pisania, jakiej dziś nie widzi się w użyciu, a na której w okresie okupacji niemieckiej pisali konspiracyjne ulotki „Promienieści”, zdjęcia z tego okresu, miniaturowe krosno tkackie, model silnika spalinowego, samolotu, modele szybowcowe, najrozmaitsze części maszyn, czółenka, swetry, makietka obozu harcerskiego, albumy z fotografiami, szereg plansz obrazujących historię, rozwój i życie młodzieży łódzkiej, wszystko to wykonane rękoma młodzieży, liczne gazetki ścienne, zobaczyć można na Wystawie Dorobku Łódzkiej Organizacji ZMP, która mieści się w budynku Z. Ł. ZMP przy ulicy Piotrkowskiej 262.

Wystawa czynna będzie tylko do dnia 19 listopada b. r.

Nasza ankieta Ulubione książki, pieśni i filmy radzieckie

NAJLEPIEJ MI SIĘ PODOBA KSIĄZKA

„W OKOPACH STALINGRADU”... Z książki, które ostatnio przeczytałem — pisze kol. Tadeusz Rybicki — najlepiej mi się podoba powieść W. Niekrasowa pt. „W okopach Stalingradu”. Przedstawia ona niustraszone mestwo żołnierza radzieckiego, jego głęboki patriotyzm i wiarę w zwycięstwo.

Żołnierz radziecki pod Stalingradem walczył z uzbrojonymi po zęby armiami hitlerowskimi, walczył po bohatersku, w ciężkich warunkach, nieraz o głódzie i chłodzie, a ponieważ wiedział, że walczy o swoją ukochaną ojczyznę — wygrał bitwę i wygrał wojnę.

Tak, jak oni powinniśmy kochać swój kraj, tak, jak oni powinniśmy bronić wolności i pokoju!

PIEŚŃ, KTÓRA TCHNIE MIŁOŚCIĄ MŁODZIEŻY RADZIECKIEJ DO UKOCHANEJ STOLICY — MOSKWY

„Jest wiele pięknych pieśni radzieckich — oświadcza kol. Jan Józwicki — lecz do mnie przemawia najbardziej „Moskiewski Wał”. Jest to piękna pieśń, która tchnie głęboką miłością młodzieży do stolicy jej Wielkiego Kraju — Moskwy. Słuchając melodii tego walca przedstawiła nam się widok szczęśliwej młodzieży radzieckiej, która z zapałem pracuje, uczy się, bawi i śpiewa...”

„MŁODA GWARDIA” — FILM, Z KTÓREGO PLYNIE NAUKA DLA MŁODZIEŻY CAŁEGO ŚWIATA

„Jeśli chodzi o filmy radzieckie — stwierdza kol. Zbigniew Zieliński — to największe wrażenie wywarł na mnie wstrząsający obraz z życia komсомольców Krasnodomu — „Młoda Gwardia”.

Postacie młodzieży bohatersko zmagającej się z hitlerowskim okupantem, młodzieży, która umie żyć i umierać dla ukochanej Ojczyzny — głęboko wryły się w moją pamięć i serce. I jeszcze jedno: Oleg Koszewoj, Luba Szewcowa, Uliana Gromowa i inni młodogwardziści ofiarowali swe młode życie nie tylko w obronie swego kraju, Oni walczyli „za naszą i waszą wolność”. Walczyli i polegali również za to, aby i polska młodzież, oswojona z jarzma niewoli — mogła żyć, cieszyć się wolnością i budować lepsze jutro!”

Zbiórka złomu na Centralny Dom Młodzieży

W piątek VII Państwowego Liceum Żeńskiego, mieszczącego się przy Al. Wołoszki 71, dla uczczenia I Łódzkiej Konferencji ZMP przeprowadziła zbiórka złomu, makulatury i flaszek, z której dochód w sumie 14.896 zł przekazała na Centralny Dom Młodzieżowy.

Młodzież pod sztandarami walki o lepsze jutro Przed I Konferencją ZMP województwa łódzkiego

W dniach 3-4 grudnia br. odbędzie się w Tomaszowie Maz. I-sza Konferencja Związku Młodzieży Polskiej woj. łódzkiego. Konferencję poprzedzi ogólnowojewódzki Festiwal ZMP-owskich zespołów świetliowych, który odbędzie się w dniach 1-2 grudnia br. W Festiwalu wezmą udział najlepsze zespoły ZMP-owskie z wojew. łódzkiego, które zwyciężyły w elminacjach powiatowych, trwających od kwietnia br.

W dniu Konferencji zostanie otwarta Wystawa Dorobku Młodzieży z całego województwa. Wystawa przedstawi dorobek Zw. Mł. Polskiej, naszych kół fabrycznych, wiejskich, z PGR-ów i Spółdz. Produkcyjnych, pokazuje społeczeństwu, jak koła nasze pracują, uczą się i bawią. Wystawa uwzględni także dorobek organizacji ZHP i „Służby Polsce”.

Na zakończenie odbędzie się wiec młodzieży, na którym zostaną odsłonięty Sztandar Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Polskiej.

Cała młodzież województwa z radością wita I-szą Konferencję swej Organizacji, pod sztandarami której najlepsza młodzież buduje podstawy ustroju socjalistycznego w Polsce. Młodzież ro-

TRYBUNA Młodych

Wasze wspaniałe osiągnięcia w z o r e m dla nas i przykładem dla nas

Młodzież Łodzi śle pozdrowienia młodzieży radzieckiej w 32 rocznicę Wielkiej Rewolucji Październikowej

Aktyw ZMP-owski, zebrany na Centralnej Akademii Młodzieżowej w Łodzi ku uczczeniu 32 rocznicy Rewolucji Październikowej, wysłał do Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży, list następującej treści:

DRODZY TOWARZYSZE!

W dniu 32. Rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej i 31. Rocznicy Istnienia Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży przesyłamy Wam bojowe, młodzieżowe pozdrowienia.

nów zboża, które przysłałicie nam w okresie, gdy kraj nasz, zniszczony pożogą wojenną, nie był jeszcze w stanie wyżywić wszystkich swych obywateli.

Pomocnej ręki stałe udzielało nam i udziela państwo radzieckie, kierowane przez czołową partię klasy robotniczej świata i po-



Prezydium Centralnej Akademii Młodzieżowej w Łodzi

Wraz z Wami doniosła tę rocznicę obchodzi cała postępująca młodzież świata, obchodzimy również my, młodzi wólkniarze, me talowcy, uczniowie i studenci, harcerze i junacy „SP”, słowem, wszyscy młodzi ludzie stolicy polskiego przemysłu włókienniczego — robotniczej Łodzi.

Wasze święto jest naszym świętem, towarzysze, podobnie jak Wasze zwycięstwa były, są i będą naszymi zwycięstwami. Wiemy dobrze, że wolność, którą uzyskaliśmy w 1945 roku, zawdzięczamy Państwu, stworzonemu przez Socjalistyczną Rewolucję. Wiemy, że dzisiaj budować możemy w naszym kraju socjalizm tylko dzięki pomocy Waszego Narodu i dzięki pomocy Wielkiego Stalina. Nigdy tego nie zapomnimy. Nie zapomnimy również tego, że w wielu punktach naszego miasta znajdują się groby tych, którzy walczyli za Naszą i Waszą wolność, groby Waszych Ojców, Braci i Towarzyszy. Obficie zroszona została ziemia naszą serdeczną krwią żołnierzy Armii Radzieckiej. Czcia odczyna ich groby. Są one dla nas, młodzieży łódzkiej, symbolem przyjaźni braterstwa narodów radzieckich z naszym narodem. Nie zapomnimy również setek wago-

stepowej ludzkości przez WKP(b). U boku tej potężnej partii, która zwycięstwem uwieczniła rewolucję, która prowadzi narody radzieckie ku komunizmowi, pracuje i rozwija się od 31 lat — Wasza organizacja, Komsomol, noszący imię geniusza rewolucji — Włodzimierza Iljicza Lenina.

Podziwiamy wkład Waszej organizacji przy tworzeniu pierwszego na świecie Państwa Socjalistycznego i bohaterską walkę przeciw faszynom. Oglądamy z zachwytem Wasz wkład do odbudowy i rozbudowy Waszej wspaniałej ojczyzny.

Onucha i wiarą napełniają nas Wasze osiągnięcia, które nieprzerwanie przyczyniają się do utrwalenia pokoju światowego.

W okresie zaostrej walki pomiędzy obozem wojny, a obozem postępu i pokoju, znaczenie Waszego kraju w dziele umacniania pokoju jest wielkie.

My, ZMP-owcy, harcerze, junacy SP, niezorganizowani robotnicy i uczniowie, patrzymy na Was towarzysze Komsomolcy, jako na czołowy oddział demokratycznej młodzieży świata.

Bierzemy z Was przykład w naszej codziennej pracy. Jesteście naszym ideowym przewodnikiem i wzorem poświęcenia pracy i bohaterstwa są i będą dla nas członkowie Waszej organizacji, tacy jak: Stachanow, Angielina, Matrosow, Kosmodemianska, Koszewoj,

Meresjew i tysiące, tysiące innych.

Nasi bohaterowie walki, jak Hanka Sawicka, Janek Krasicki, Kazik Debiak, nasi przodownicy pracy jak: Ossendowska, Łykowski, Wypłosz, Krygier, Dolak, Marcinkowski, wzorowali się i wzorują na Waszych bohaterach.

W naszej pracy organizacyjnej korzystamy z Waszych doświadczeń. Marzeniem naszym jest uzyskać takie rezultaty, jakie Wy uzyskaliście. Głęboko w to wierzymy, że idąc w dalszym ciągu drogą wskazaną młodzieży pracującej całego świata przez Marksa, Engelsa, Lenina, Stalina, dojdziemy do Socjalizmu.

Trudno jest nam, Towarzysze, oddać piórem te uczucia serdecznej miłości i przyjaźni, jakimi Was darzymy. Wiedzieć jednak, że cała młodzież Czerwonej Łodzi darzy Was niekłamanymi, gorącymi, braterskimi uczuciami.

Pozdrawiamy Was, Towarzysze, i życzymy dalszych owoców w Waszej pracy dla dobra swej socjalistycznej ojczyzny, dla dobra sprawiedliwego pokoju, dla dobra całego świata. My, ze swej strony przyrzekamy, że nie będziemy oszczędzali wysiłków w walce o pokój i w pracy dla Polski Ludowej.

Zyczymy Wam, by Wasz kraj, wiedziony przez Wszechzwiązkową Komunistyczną Partię Bolszewików i Towarzysza Stalina, rósł i rozkwitał. Zyczymy Wam, bohaterom Komsomolowi, dalszych zwycięstw w budownictwie społeczeństwa komunistycznego.

NIECH ŻYJE PRZYJAŃ I BRATERSTWO MŁODZIEŻY RADZIECKIEJ Z MŁODZIEŻĄ POLSKĄ!

NIECH ŻYJE NIEZŁOMNY BOJOWNIK SPRAWY POKOJU ŚWIATOWEGO, ZWIĄZEK SOCJALISTYCZNYCH REPUBLIK RADZIECKICH!

NIECH ŻYJE LENINOWSKI STALINOWSKI KOMSOMOL!

NIECH ŻYJE W.K.P. (b)!

NIECH ŻYJE WÓDZ MAS PRACUJĄCYCH ŚWIATA, WIELKI PRZYJACIEL MŁODZIEŻY, TOWARZYSZ STALINI!



Z Centralnej Akademii Młodzieżowej ku czci 32 rocznicy Rewolucji Październikowej w Łodzi

Młodzież polska Marszałka Rokossovskiego wita z radością Rezolucją aktywu ZMP i SP pow. radomszczańskiego

W dniu 8 listopada zebrał się w Radomsku na uroczystej akademii, poświęconej 32 rocznicy Rewolucji Październikowej, aktyw ZMP i SP z powiatu radomszczańskiego.

Po wysłuchaniu referatu przedstawiciela Zarządu Wojewódzkiego, zebrani na sali ZMP-owcy i junacy wśród burzliwych oklasków uchwalili rezolucję, w której między innymi czytamy:

„W dniu 32. rocznicy Wiel-

kiej Rewolucji Październikowej witamy serdecznie na stanowisku Ministra Obrony Narodowej powracającego do Polski Marszałka Konstantego Rokossovskiego, który w ogniu Rewolucji Socjalistycznej z prostego warszawskiego robotnika stał się wielkim, wsławnym w świecie dowódcą dzięki historycznym zwycięstwom, odniesionym pod Stalingradem, Kurskiem, Kolobrzegiem i dziełami innymi miast.”

Dalików oczekuje rady i pomocy Koło ZMP żali się na obojętność Zarządu Powiatowego w Łęczycy

W powiecie łęczycy, w odległości 26 km od Łęczycy, leży duża wieś Dalików.

Idąc dalikowska droga spotykamy kołegę ze znaczkami ZMP w klapie marynarki. Zaczynamy więc z nim rozmowę o życiu miejscowej młodzieży.

Dowiadujemy się, że istnieje tu koło ZMP, liczące 20 członków. Zle się jednak w tym kole dzieje. Od początku września, to znaczy od czasu założenia koła, nikt tam nie wie, co ma robić. Przywiezione przez delegata Zarządu Powiatowego w Łęczycy deklaracje dla nowostępujących — wypełnione, lecz nie jednak do tej pory bezużytecznie i jak długo jeszcze będą tak leżeć, nie wie ani Zarząd Koła, ani jego przewodniczący.

Nasz informator skarży się: — Zarząd Powiatowy ZMP w Łęczycy chyba zapomniał o nas. Na zebraniu założycielskim delegat z powiatu przemawiał ładnie i przekonująco, lecz potem nastąpiła zupełna cisza: nikt nie przyjeżdża, nikt się naszym kołem nie interesuje. Członkowie Zarządu naszego koła nie mogą jeździć do Łęczycy, nie mając własnych koni ani też pieniędzy na ich wynajęcie. Tak więc cierpimy na brak jakiegokolwiek wsparcia do dalszej pracy. Zwołujemy więc do siebie dwa tygodnie wcześniej koła, na których czytamy gazety. Chcemy też złożyć Ludowy Zespół Sportowy, tylko nie wiemy, jak się do tego zabrać. Chętnych do pracy jest dużo, młodzieży naszej podobna się ZMP i mielibyśmy w kole z 50 członków, gdyby...

I znów powtarzają się skargi na Zarząd Powiatowy. Nie może być sprawą obojętną ani

dla Zarządu Powiatowego w Łęczycy, ani dla Zarządu Wojewódzkiego ZMP, czy w Dalikowie będzie istniał 50-osobowy koło ZMP, czy też nie. Nie wolno marnować zapasu dalikowskiej młodzieży. Zarząd Powiatowy w Łęczycy winien więc niezwłocznie zająć się tym kołem i pospieszyć mu z pomocą.

M. Karasek.

W notatniku KRONIKARZA

Zarząd Łódzki zorganizował dla młodzieży szkolnej 6-tygodniowy kurs, na którym uczestnicy zapoznają się z podstawowymi zagadnieniami organizacyjnymi i ideologicznymi ZMP. Pierwszy wykład na temat roli i pracy koła szkolnego ZMP wygłosił kol. Natorf.

Kurs odbywa się w każdą niedzielę w lokalu Zarządu Łódzkiego ZMP o godz. 9 rano.

Zarząd Łódzki ZMP komunikuje, że zostały zmienione numery telefonów Z.L. A mianowicie: Wydział Oświatowy-Szkoleniowy i Redakcja „Trybuna Młodych” mają numer 163-13; Wydział Gospodarczy tel. 158-63.

Zarząd Wojewódzki ZMP w Łodzi i Zarząd Wojewódzki ZMP w Kielcach podpisały umowę o współwzajemnym walcu z analfabetyzmem. Do dnia 31 marca ZMP woj. łódzkiego przeskoczy na 300 kursach 3570 analfabetów a ZMP woj. kieleckiego na 200 kursach — 3000 analfabetów.

„W marszu po szczęście, pokój i radość zgodnie nasz dźwięczy krok”

10 listopada — Światowy Dzień Młodzieży

Delegacja chińska na Festiwalu Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej w Pradze w 1947 roku była delegacją Chin, walczących z uciskiem i przemocą, z Kuomintangiem i jego dolarowymi panami.

Delegacja chińska na Festiwalu w Budapeszcie była delegacją zwyciężającej Armii Ludowej Chin.

Gdy przed kilku dniami gościł w Łodzi delegację młodzieży chińskiej, byli to już przedstawiciele nowej, potężnej 400 milionowej Republiki Chin Ludowych. To jest istota wielkiego przełomu, jaki dokonuje się na świecie.

Jeszcze niedawno amerykańscy generałowie, obliczając swe „sily”, dodawali do nich dwie pozycje: Chiny i Niemcy.

Dziś Chiny są państwem ludowym. Dziś stanęła po naszej stronie Ludowa Republika Niemiec.

Gdy 4 lata temu, 10 listopada 1945 roku, zebrali się w Londynie przedstawiciele demokratycznej młodzieży świata — reprezentowali oni 34 miliony młodych ludzi. Na Festiwalu w Budapeszcie, przedstawiciele 82 krajów manifestowali w imieniu 62 milionów członków Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej nieugiętą wolę tworzenia trwałego, ludowego pokoju.

4 lata prac Federacji — to nie tylko okres wielkiego jej wzrostu liczebnego, ale i wzrostu autory-

Brygad Odbudowy, wreszcie Światowy Festiwal i Kongres Młodzieży w Budapeszcie — oto krótki, najbardziej ogólny przegląd działalności Federacji.

Wzrost sił i wpływów Federacji sprawia, że szykany i przesładowania ze strony wrogów stają się coraz zacieklejsze. Odmawianie wiz, aresztowania czołowych działaczy, przesładowanie organizacji wchodzących w skład Federacji, kłamstwa i oszczerstwa — oto metody, którymi posługują się imperialiści, faszyci i tzw. „socialiści”.

W walce tej Federacja jednak rośnie i krzepnie, ukazując całemu światu swą siłę. Młodzież polska bierze żywy udział w walce i pracy Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. Pragnie ona, aby te ideały, które urzeczywistnia wspaniała młodzież radziecka i młodzież państw Demokracji Ludowej, stały się udziałem całej młodzieży świata.

W dniu 4-jej rocznicy istnienia Federacji, w dniu uchwalonego przez Kongres Budapeszteński Światowego Dnia Młodzieży — młodzież polska jeszcze raz dokumentuje swą solidarność z całą postępującą młodzieżą świata w walce o pokój, sprawiedliwość społeczną i wolność ludów.

A. N.

Kronika m. Kutna



KOMU WINSZYJEMY
Sobota, dnia 12 listopada
1949 r.
Dzisiaj: 5 braci Męczenników

WAŻNIEJSZE TELEFONY

- 22 — Pow. Kom. M. O.
- 33 — Miejski Posterunek MO.
- 41 — Straż Pożarna
- 50 — Zarząd Miasta Kutna
- 31 — Starostwo Powiatowe
- 32 — Pow. Zakł. Elektryczny
- 102 — Prezydium Pow. Rady Narodowej
- 108 — Pow. Zakł. Ubezpiecz. Wzajemnych, ul. Narutowicza nr 20
- 91 — Urząd Zdrowia
- 20 — Szpital Powiatowy
- 34 — Ubezpiecz. Społeczna
- 52 — Chłabińska, Apteka.
- 106 — Apteka „Pod Orłem”
- 7 — Walenta, Apteka
- 89 — Polski Czerwony Krzyż (PCK)
- 90 — Pogotowie Sanit. PCK

Redakcja i Administr. „Głosu Kutnowskiego” mieści się w Kutnie przy ul. Narutowicza 2, tel. 217.

Kutnowscy robotnicy uroczystie obchodzili 32 rocznice Rewolucji Październikowej

Już na kilka dni przed 7 listopada rozpoczęły się w Kutnie uroczystości związane z obchodem 32 rocznicy Rewolucji Październikowej. Robotnicy i pracownicy wszystkich zakładów organizowali w swoich świetlicach akademie i odczyty poświęcone osiągnięciom narodu Związku Radzieckiego w okresie ubiegłych 32 lat. Jedną z pierwszych uroczystości była akademia urządzona w Rektoryce Polskiego Monopolu Spirytusowego. Udział w niej, prócz pracowników wymienionego zakładu brali również robotnicy budowlani z Oddziałów 2 i 6 PPB w Łodzi zatrudnieni przy rozbudowie zakładu. Referat o zagadnieniach związanych z Miesiącem Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej jak również o zdobycach, które przyniosła międzynarodowej klasie robotniczej Rewolucja Październikowa, wygłosił tow. Koft. Podobne uroczystości odbyły się również w innych zakładach pracy. Pracownicy Zarządu Miejskiego, TOR-u i PPB zorganizowali uroczystości w sali ZMP. Referat wygłosił tutaj tow. Strzałkowski, I sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR w Kutnie. Tegoz samego dnia akademie urządzili kolejarze kutnowscy również w sali ZMP. Akademia ta połączona była z bogatymi występami artystycznymi. Udział w części artystycznej brała orkiestra kolejarzy i soliści — pracownicy węzła kutnowskiego. Robotnicy fabryki „Kraj” akademie poświęconą obchodowi Rewolucji Październikowej zorganizowali we własnej świetlicy. Udział w niej wzięła cała załoga. Główne uroczystości związane z

obchodem 32 rocznicy Rewolucji Październikowej rozpoczęły się w Kutnie w ubiegłą sobotę. Robotnicy zakładów i instytucji z terenu naszego miasta zebraли się w godzinach popołudniowych na placu 19 Stycznia. Stąd zebrałi w liczbę przeszło 4.000 osób udali się na cmentarz przy ul. Warszawskiej, gdzie złożono wieńce na grobach żołnierzy radzieckich. W uroczystości tej wzięła udział orkiestra kolejarzy kutnowskich. Następnego dnia tj. w niedzielę uroczystości obchodu 32 rocznicy Rewolucji Październikowej połączone jak podawaliśmy z odsłonięciem pomnika „Braterstwa Krwi”. Już o godzinie 10.40 przed pomnikiem zakrytym sztandarami radzieckimi i polskimi zbiegali się robotnicy ze wszystkich zakładów, szkoły i instytucje. Wokół pomnika zgromadziły się poczty sztandarowe wszystkich organizacji. Uroczystości zagal przewodził Komitet Budowy Pomnika tow. Spiewankiewicz. W czasie gdy orkiestra grała hymn pomnik został odsłonięty. Następnie I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR tow. Fietkiewicz odczytał akt erekcyjny budowy pomnika. W dalszym ciągu uroczystości glos zabrał długoletni mieszkaniec Kutna wicewojewoda Kuener. Mówił on o znaczeniu Rewolucji Październikowej dla międzynarodowej klasy robotniczej. Wmurowania aktu erekcyjnego dokonał przedstawiciel Komitetu Wojewódzkiego PZPR tow. Kubicki. W czasie uroczystości przemawiał również przedstawiciel młodzieży przewodniczący Zarządu Powiatowego ZMP kol. Stasiak. Udział w tych podniosłych uroczystościach wzię-

ła orkiestra kolejarzy i chór mieszkający pod dyr. ob. Pychyńskiego. W godzinach popołudniowych tegoz samego dnia odbyła się akademia w sali kina „Polonia”. Po zagajeniu akademii przez inspektora Miotkowskiego referat „O roli Związku Radzieckiego w walce o pokój i o znaczeniu Rewolucji Październikowej dla robotników całego świata” wygłosił tow. Kubicki. Na część artystyczną akademii złożyły się wiersze i pieśni rewolucyjne w wykonaniu uczniów szkół średnich Kutna. Również i w dniu 7 listopada w Kutnie i w gminach powiatu kutnowskiego odbywały się uroczystości związane z zakończeniem Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

CZYTELNICY pisma Mieszkańcy Azorów proszą o światło

Dzielnica Kutna Azory obejmująca ul. Raszewską, Wiejską, Projektowaną, Słusarską i szeregi innych, aczkolwiek należy do terenu miasta przypomina raczej wieś. Nie tylko dlatego, że ulice tej dzielnicy nie zawsze posiadają twarzą nawierzchnię, ale przede wszystkim dlatego, że mieszkańcy tych ulic pozbawieni są światła elektrycznego. Zamieszkali tu robotnicy w przeważającej części kolejarze niejednokrotnie występowali już do Zarządu Miejskiego z prośbą o przeciągnięcie sieci elektrycznej. Niestety jak dotychczas bezskutecznie. W czasie ostatniego zebrania

mieszkańców tej dzielnicy obecny na nim ob. burmistrz Kutna obiecał się tą sprawą zająć. Okaże się, że na ten cel były przewidziane kredyty. Mieszkańcy Azorów ze swej strony zobowiązali się dostarczyć środków transportowych (do przewiezienia wszystkich materiałów i urządzeń) i ofiarowali swą pracę przy budowie samej sieci. Mamy nadzieję, że ob. Burmistrz nie zapomni o swojej obietnicy. Sądymy, że jeszcze w bieżącym roku można by przystąpić do wstępnych prac przy zelektryfikowaniu dzielnicy Azory. N.B.

Zbiornica odpadków i złomu winna stale pracować

Sprawa zbierania złomu poruszana jest na łamach naszej gazety nie po raz pierwszy. Wielokrotnie także akcje gromadzenia złomu rozpoczynały różne instytucje i organizacje. Stwierdzić jednak trzeba, że w Kutnie dotychczasowy efekt wszystkich tych poczynań był mierny. Przyczyną tego stanu rzeczy były różnego rodzaju. Zdarzało się i tak, że instytucje czy też organizacje, które prowadziły zbiórke złomu, nie wiedziały, co z nim zrobić. Nikt nie zajął się w sposób należyty sprawą odbioru. Bezpośrednim skutkiem takiego stanu rzeczy było zaniechanie prowadzonej akcji. Akcja zbioru złomu nie może być prowadzona okresowo. Złom i odpadki należy zbierać stale, co dziennie, tak, jak stale i codziennie wszystkie zakłady pracy i instytucje realizują system oszczędnościowy. Tym bardziej, że zbieranie odpadków jest niczym innym, jak właśnie jedną z form najlepiej rozumianych oszczędności.

Jesteśmy przekonani, że obecnie, zagadnienie to znajdzie właściwe rozwiązanie. Sprawa odbioru zajmie się PZGS „Samopomoc Chłopska” w Kutnie. Różnego rodzaju złom, wszelkie odpadki, jak szkło, szmaty, kości oraz makulatura zakupywana będzie przez

wymienioną instytucję. Zebrane odpadki i złom należy kierować do składowiska PZGS-u, znajdującej się na Konstancji przy ul. Młekińskiej. Za odpadki i złom PZGS płaci według cen ustalonych przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

Sędziejowice przekroczyły plan skupu ziemiaków

Chłopi gminy Sędziejowice przystąpili gromadnie do odstawy do Spółdzielni „S.Ch.” zakontraktowanych i nie zakontraktowanych ziemiaków. Plan skupu przewidywał 420 ton. Jednak chłopi w ciągu kilku dni dostarczyli do Spółdzielni 600 ton ziemiaków wykonując plan prawie w 150 procentach. Jak widać z powyższego Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Sędziejowicach jest przodującą spółdzielnią w powiecie łaskim. W dostawie ziemiaków przodują mało i średniorolni chłopi. Józef

Okecki, właściciel 4-hektarowego gospodarstwa odstawił do spółdzielni 120 kwintali ziemiaków. Za dostarczone ziemiaki otrzymał on 60 tysięcy złotych i 5.250 złotych premii. Roman Karpiński właściciel 2-hektarowego gospodarstwa we wsi Kozuby dostawił do spółdzielni 100 kwintali ziemiaków, za które otrzymał 50 tysięcy złotych i 4 tysiące zł. premii. Józef Sądziński z Grabicy, chłop małorolny, odstawił do spółdzielni 80 kwintali ziemiaków, za które otrzymał 40 tysięcy zł. i 4 tys. zł. premii.

W akcji skupu na czołowe miejsce wysunęła się gromada Grabice, która dostarczyła 300 ton ziemiaków. Drugie miejsce zajmuje wieś Podule, która dostarczyła spółdzielni przeszło 100 ton ziemiaków. Należy się spodziewać, że do skończenia akcji skupu ziemiaków Gmina Spółdzielnia Sędziejowice potrafi jeszcze zakupić przeszło 100 ton, gdyż dalsze dostawy ziemiaków odbywają się codziennie.

Kombatanci obradowali w Łowiczu

W dniu 6 bm. w lokalu Powiatowej Rady Związków Zawodowych w Łowiczu odbył się pierwszy po dokonanej konsolidacji Zjazd Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Zjazdowi przewodniczył delegat okręgu łódzkiego Antoni Las który dając uzupełniające sprawozdanie z odbytego Ogólnopolskiego Kongresu Połączeniowego przedstawił zebranyemu główny jego cel — łatwiejsze urzeczywistnienie przez członków połączonych organizacji, realizacji socjalizmu w Polsce oraz wygranie walki o pokój światowy i sprawiedliwość społeczną. Po złożeniu sprawozdań przez ustępującego Zjazdu wywiązała się ożywiona dyskusja. Na zakończenie Zjazdu dokonano wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli: prezes Szymon Szczepanik, wiceprezesi Leon Masztanowicz i Franciszek Zawadzki, sekretarz Marian Guzek, skarbnik Franciszek Zbieg, oraz członkowie Szczepan Kapuściński, Maria Weryńska, Jan Kalisiak i Feliks Tybuś.

Główki makowe są ważnym surowcem do wyrobu leków PZGS prowadzi skup makowin

Chłopi z powiatu kutnowskiego jak również z sąsiednich terenów uprawiają w dużych ilościach mak. Używany jest albo do wytłaczania cennego oleju albo też używany w gospodarstwie domowym.

wicie za 100 kg makówek z ogonkami długości do 3 cm płaci się 3.200 zł. Natomiast z ogonkami dłuższymi, do 10 cm 2.800 za tę samą ilość. Sprawa skupu makowin powinna

na zainteresować wszystkich mało i średniorolnych chłopów. Dostawy należy kierować do magazynu, znajdującego się w Kutnie przy ul. Warszawskiej Przedmieście 45.

Zaopatrzenie wsi w artykuły przemysłowe ulegnie niebawem znacznej poprawie dzięki działalności Gminnych Rad Kontroli

Sieć sklepów spółdzielczych, ośrodków maszynowych, resztówek i zakładów wytwórczych prowadzonych przez Związek Samopomocy Chłopskiej w Kutnie coraz bardziej się rozwija. Obecnie w powiecie kutnowskim znajduje się 48 sklepów spożywczych (niektóre z nich prowadzą również działy włó-

kiennicze). Ponadto 23 resztówki i 3 gorzelnie. Poza tym działają 11 spółdzielczych ośrodków maszynowych. Dla usprawnienia pracy wszystkich tych placówek powołano w ostatnim czasie komitety członkowskie. Obecnie przeprowadzone zostały na terenie całego powiatu kutnowskiego wybory do Gminnych

Rad Kontroli. W skład Gminnych Rad Kontroli weszli wyłącznie chłopcy mało i średniorolni. We wszystkich gminach na zebraniach wyborczych omawiane były również sprawy związane z usprawnieniem akcji zaopatrywania mieszkańców wsi w różnego rodzaju artykuły przemysłowe. Wypowiedzi chłopów mało i średniorolnych świadczyły o ich głębokim zainteresowaniu sprawami spółdzielczymi oraz zmierzali do usprawnienia dystrybucji. Między innymi poruszono sprawę dostawy żelaza dla mieszkańców wsi. Dotychczas sklepy Gminnych Spółdzielni zajmujące się rozprawdaniem tego artykułu posiadają towar który nie zawsze może być zużyty przez chłopów. Na żelazo kwadratowe lub drobne płyty żelazne nie ma nabywców. Natomiast odczuwa się brak żelaza przeznaczanego na obręczę do kół. Również w działach włókienniczych sklepów spółdzielczych nie zawsze chłopcy mogą znaleźć te artykuły, które są im w danym okresie potrzebne. Np. obecnie Gminne Spółdzielnie posiadają na składzie duże ilości materiałów leńskich (kretony), a natomiast nie zawsze posiadają dostateczne ilości potrzebnych w okresie zimowym.

Właśnie do zadań Gminnych Rad Kontroli będzie należało wszystkie te mankamenty usuwać. Częstokroć bowiem zdarza się, że trudności na jakie napotyka Gminne Spółdzielnie wywołują się z niedbalstw. Pisząc o wyborach do Gminnych Rad Kontroli należy zwrócić uwagę na szczególnie ważny mierny objaw. Otóż chłopcy mało i średniorolni, prowadzą konsekwentną walkę z bogaczami wiejskimi. Najlepszym tego dowodem jest fakt, że do Gminnych Rad Kon-

Związek Zawodowy Pracowników i Robotników Rolnych podejmuje masowe szkolenie swoich aktywistów w terenie

Zarząd Główny Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Rolnych realizując uchwały II Kongresu Polskich Związków Zawodowych, przystępuje w sezonie jesienno-zimowym 1949 na 1950 rok do masowego szkolenia kadr i aktywistów związkowych. Na przeprowadzenie tych prac Związek przeznaczył 21 milionów zł. Plan szkolenia uwzględnia przede wszystkim potrzeby terenu. Przewiduje więc przeszkolenie na specjalnych kursach członków i pracowników zarządów okręgowych i zarządów zespołowych PGR, kierowników świetlic i bibliotek związkowych oraz instruktorów socjalnych. Kursy takie, organizowane w Wojewódzkich Szkołach Związków Zawodowych na terenie całego kraju, ukończą jeszcze w bieżącym roku 800 osób. Rozpoczęto już prace na 7 kursach dla kadr związkowych.

W tym kwartale roku 1950 w ośrodkach tych zorganizowane będą kursy dla 3.750 członków rolnych rad zakładowych. Na szkolenie związków skierowani będą również męzowie zaufania z gromadzkich grup związkowych, zrzeszających robotników rolnych, zatrudnionych w prywatnych gospodarstwach rolnych. Na terenie województwa łódzkiego Związek Robotników Rol-

nych organizuje trzy ośrodki szkoleniowe. W każdym z tych ośrodków zostanie przeszkolonych po 100 osób, członków rolnych rad zakładowych i aktywistów związkowych. Ogółem więc kursy w pierwszym etapie swego trwania obejmą 300 osób. Na kursy będą wysyłani robotnicy z najlepszymi majątkami na szcze województwa, które przyczyniły się do podniesienia kultury rolnej na wsi.

Współzawodnictwo wśród młynarzy

Krajowa narada pracowników Polskich Zakładów Żywnościowych, zorganizowana w Warszawie przez Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Spożywczego, poświęcona była zagadnieniom rozwoju współzawodnictwa pracy i ruchu racjonalizatorskiego w PZZ. W naradzie wzięli udział przyodniacy pracy, działacze partyjni i związkowi, przedstawiciele Min. Handlu Wewnętrznego oraz dyrekcji PZZ. Jak wynika z referatu wygłoszonego na zjeździe, we współzawodnictwie w PZZ bierze obecnie udział 88 procent robotni-

ków. Współzawodnictwo przyczyniło się do zmniejszenia zużycia paliwa i energii elektrycznej oraz strat przemiatowych i do skrócenia czasu przemiatu. W rb. pracownicy PZZ zgłoszili 120 wynalazków i pomysłów usprawnień M. in. robotnicy Młynarski Nr. 3 w Poznaniu ob. ob. Dąbrowski, Granża i Jazikowski opracowali nowy system oliwienia maszyn napędowej. Dzięki temu skasowano codziennie półgodzinne postoje i uzyskano w ten sposób 800 tys. zł. oszczędności rocznie.

Właśnie do zadań Gminnych Rad Kontroli będzie należało wszystkie te mankamenty usuwać. Częstokroć bowiem zdarza się, że trudności na jakie napotyka Gminne Spółdzielnie wywołują się z niedbalstw. Pisząc o wyborach do Gminnych Rad Kontroli należy zwrócić uwagę na szczególnie ważny mierny objaw. Otóż chłopcy mało i średniorolni, prowadzą konsekwentną walkę z bogaczami wiejskimi. Najlepszym tego dowodem jest fakt, że do Gminnych Rad Kon-

CENNIK OGŁOSZEŃ W DZIENNIKU „GŁOS KUTNOWSKI”

Za jednostkę obliczeniową dla ogłoszeń wymiarowych przyjęto 1 mm przez szerokość 1 łamu (szpalty). W tekście i za tekstem — 6 łamów po 45 mm.

Wielkość ogłoszeń	Za tekstem	Nekrologi	Drobne
od 1 do 100 mm	70 zł	70 zł	30 zł
od 101 do 200 mm	110 zł	110 zł	— zł
od 201 do 300 mm	160 zł	160 zł	— zł
powyżej 300 mm	200 zł	200 zł	— zł

Ogłoszenia tabelaryczne, bilanse i kombinowane o 100 proc. drożej.

20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka 11 listopada 1929 r.

„WYSPA ROBINSONA NA LICYTACIACH”
Rząd republiki Chile postanowił sprzedać na licytacji słynną wyspę Robinsona, gdyż nie przynosiła ona żadnych „dochodów” — pisze „Kurier”

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR IM. STEFANA JARACZA
(ul. Jaracza 27)
Dzisiaj o godz. 15-ej przedstawienie „Maria Stuart” J. Słowackiego. Wszystkie miejsca sprzedane.
O godz. 19.15 komedia Antoniego Czechowa „Wisiowy sad”. Inscenizacja i reżyseria Iwo Galla, ilustracja muzyczna Eugeniusza Dzielwskiego.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY
ul. 11 Listopada 21, tel. 150-35
Codziennie o godz. 19.15 „Rozbitki”, komedia w 4-ach aktach Józefa Bliznińskiego, z udziałem A. Dymyza, P. Relewicz-Ziemińskiej, W. Waltera, W. Ziemińskiego i innych.
Kasa czynna od 10 do 14 i od 16.

ŁÓDZKI TEATR ŻYDOWSKI
ul. Stefana Jaracza 2
Do 12 listopada teatr nieczynny. Niedziela 13 listopada godz. 19.30 drugi wieczór twórczości Chewela Zuzana i Rywki Szylar (nowy program).
Uwaga! 19 listopada najbliższa premiera „Mój syn” z udziałem Iry Kamińskiej.

TEATR „OSA”
Traugutta 1, tel. 272-70
Codziennie o godz. 19.30, w niedzielę i święta o godz. 16 i 19.30 komedia radziecka „Wyzwa was Tajmyr”.

„LUTNIA”
Dzisiaj codziennie o godzinie 19.15 „Płaszcz z Tyrolu”, operetka w 3-ach aktach K. Zellera.

TEATR LALEK „ARLEKIN”
Codziennie o godz. 17 min. 15 widowisko masek i lalek pt. „Wesoła maskarada”.
W niedzielę i święta dwa widowiska: godz. 15.15 i 17.15.
W poniedziałki teatr nieczynny.

KINA

ADRIA dla młod. — (Stalina 1) — „Zaklęta narzeczona” — godz. 16, 18, 20
BALTYK (Narutowicza 20) — „Milcząca barykada” — godz. 16, 18, 20
21 — film dozwolony dla młodzieży od lat 14
BAJKA (Franciszkańska 31) — „Pan Nowak” — godz. 18, 20 — film dozwolony dla młod. od lat 14
GDYNIA (Daszyńskiego 2) — „Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 43” — godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21
HELL (Legionów 2-4) (dla młod.) — „Złoty róg” — godz. 16, 18, 20
MUZA (Pabianicka 173) — „Tragiczny pościg” — godz. 18, 20 — film dozwolony dla młod. od lat 18
POLONIA (Piotrkowska 67) — „Gdzieś w Europie” — godz. 16, 18, 20, 21
film dozwol. dla młod. od lat 16
PRZEDWIOSNIE (Zeromska 76) — „Diabelska gra” — godz. 16, 18, 20 — film dozwolony dla dzieci i młodzieży od lat 7
ROBOTNIK (Kilińskiego 187) — „Maskarada” — godz. 16.30, 18.30, 20.30 — film doz. dla młodzieży od lat 16
ROMA (Rzgowska 84) — „Nikt nie wie” — godz. 16, 18, 20 — film dozwolony dla młod. od lat 14
REKORD (Rzgowska 2) — „Młoda Gwardia” II-ga seria, dla młod. godz. 16; seanse normalne godz. 18, 20
STYLOWY (Kilińskiego 123) — „Żelazny dziadek” — godzina 16.30, 18.30, 20.30 — film dozwolony dla dzieci od lat 7
SWIT (Bałucki Rynek 2) — Kino nieczynne z powodu remontu
TECZA (Piotrkowska 108) — „Sad honorowy” — godz. 16.30, 18.30, 20.30 — film dozwolony dla młodzieży od lat 14
TATRY (Sienkiewicza 40) — „Moja miła” — godz. 16, 18, 20 — film dozwolony dla dzieci od lat 12
WISŁA (Daszyńskiego 1) — „Gdzieś w Europie” — godzina 15.30, 18, 20.30 — film dozwolony dla młodzieży od lat 16
WŁOKNIARZ (Próchnika 16) — „Milcząca barykada” — godzina 15.30, 18, 20.30 — film dozwolony dla młodzieży od lat 14
WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) — „Ali Baba i 40 rozbójników” — godz. 16, 18, 20 — film dozwolony dla dzieci i młodzieży od lat 7
ZACHĘTA (Zgierska 26) — „Śpiwak nieznan” — godz. 16.30, 18.30, 20.30 — film dozwolony dla młodzieży od lat 14

Łódzki. — Była to oczywiście „kaczką” dziennikarską, jakich sporo było przed wojną.

„CUDOWNY KOŚCIOŁ”
Z brytyjskiej Kolumbii (Kanada) donoszą o niezwykłym wydarzeniu — pisze „Kurier Łódzki”. — Oto w pewnym kościele słychać było dokładnie muzykę organową, chociaż nikt nie grał na organach. Po zbadaaniu zjawiska okazało się, że to dach kościoła grał rolę rezonatora i nadawał numer programu sąsiedniej rozgłośni radiowej.

„INTERESUJĄCE TYTUŁY”
„Skrytobójcze zamordowanie wojska”, „Lecząca jest terenem działania krwawej bandy zbrojnej”, „Tajemniczy strzał w polu”, „19-letni młodzienczek zraniony w rękę”.

RADIO

PIĄTEK 11 LISTOPADA
11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Dziennik południowy. 12.25 Przerwa. 13.25 Program dnia. 13.30 Muzyka obiadowa. 14.00 Radiokronika. 14.15 (L) Komunikaty. 14.20 (L) Muzyka operowa z płyt. 14.55 Zapowiedź słuchowska. 15.00 „Szezyru morskie” — pogadanka. 15.10 Audycja dla szkół populudniowych — „Przygoda” (sinchowsko). 15.30 „O krasnoludkach i sierotce Marysi” — kol. odc. baśni M. Konopnickiej. 15.50 Muzyka rozrywkowa. 16.00 Dziennik południowy. 16.20 (L) Aktualności łódzkie. 18.25 (L) „Jedziemy na wczasy”. 18.30 (L) „Łódź — poległym bohaterom Armii Czerwonej” — reportaż dźwiękowy R. Chłodzińskiego. 16.40 (L) Muzyka fortepianowa współczesnych kompozytorów radzieckich. 16.50 (L) „Z dziedziny radiotechniki” — pogadanka inż. B. Klimaszewskiego. 17.00 Koncert życzyn dla przodowników pracy poświęcony górnikom polskim. 17.45 „W rocznicę śmierci Marcelego Nowotki” — audycja słowno-muzyczna Pow. Org. „Służba Polsce”. 18.00 „Z kraju i ze świata”. 18.15 „Melodie świata”. 18.40 „Wszelchnica Radiowa” kurs I — wykład z cyklu: „Historia Polski”. 19.00 Audycja dla wsi. 19.15 Koncert symfoniczny w wyk. Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Stołecznej p. dyr. Blas Galina (Meksyk). 20.00 Dziennik wieczorny. 20.30 Muzyka rozrywkowa. 20.55 „Porozmawiajmy” — audycja Biura Studiów. 21.00 „Ulubione melodie” — gra sekcstet PR. 21.35 Audycja rozrywkowa „Jubileusz”. 22.00 (L) Audycja poetycka w oprac. St. Brucza pt. „Mieczysław Braun” — poeta łódzki — pieśń pracy. 22.12 (L) Kalendarz imprez sportowych. 22.15 Koncert rozrywkowy. Transmisja z Budapesztu. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na jutro. 23.15 Muzyka poważna. 24.00 Zakończenie audycji i Hymn.

Rozwój LZS-ów województwa łódzkiego

Na terenie woj. łódzkiego we wszy skich powiatach czynnych jest 126 LZS-ów, które zrzeszają w swych szeregach 4.120 mężczyzn i 949 kobiet.
W akcji organizacji LZS-ów przodują powiaty: piotrkowski, brzeziński i łowicki.
Najlepiej zorganizowany jest LZS w Dąbrowia Zdunskiej (pow. Łowicz), który liczy 278 mężczyzn i 124 kobiety i 12 sekcji. W czasie marszów jesiennych LZS-y w całym województwie wzięły gremialny udział w tej imprezie, a kierownictwo poszczególnych zespołów swą czynną pomocą przyczyniło się do usprawnienia organizacji.

W. Ażajew 314

Daleko od Moskwy

A przesuwanie po lodzie stalowych rur kilometrowej długości? Drodzy towarzysze, przeciw to były wszystkie rzeczy nowe, owoce waszych pomysłów!
...Aleksy wyobraża sobie: woda wypełniła cały rurociąg, Beridze już nie odchodzi od aparatu do badania ciśnienia. Rozpoczęły się próby i setki uważnych i napiętych spojrzeń przywiera do manometrów. Ciśnienie w rurociągu stale się powiększa. Albo osiągnie czerwonej kreski — siedemdziesięciu atmosfer, a wtedy dadzą się słyszeć okłaski, wielogłośnie okrzyki „hura”, a Beridze i Umara na rękach zostaną uniesieni ponad tłum.
Albo też woda rozzerwie połączenia — i wówczas...
Czy zastosowali wszelkie środki ostrożności? — myśli z niepokojem Aleksy i słyszy w odpowiedzi wyraźny głos Grubskiego, który ostrzega ciągle na trzydziestokilometrowej trasie: Odejdź od wykopu — niebezpieczeństwo! Odejdź od rurociągu — niebezpieczne ciśnienie! Towarzysze, uwaga! Ostrożnie!
— Towarzyszu Kowszow, możecie śmiało i odważnie mówić w Moskwie o naszych wadach, omyłkach, niepo-

Wychowanie fizyczne i sport

Przed ostatnim spotkaniem ligowym

„Polonia-Kolejarz” — „ŁKS-Włókniarz”

W niedzielę o godzinie 12-iej na boisku ŁKS Włókniarza odbędzie się ostatni w tym sezonie mecz ligowy. Przeciwnikiem gospodarzy będzie zespół „Kolejarz - Poloni” z Warszawy. Kto interesuje się piłką nożną choćby tylko z prasy, zdaje sobie doskonale sprawę co to za przeciwnik i jak niezwykle ciekawia zapowiada się to spotkanie...

Warszawiacy są przeciwnikiem, z którym łódzianie grają wyjątkowo ambitnie, gdyż: tu wchodzi w grę ta specyficzna rywalizacja „łódzko-warszawska”, którą można zaobserwować na każdym kroku, nie tylko w sporcie.
Co w takiej chwili może obchodzić miłośników piłkarstwa — nie pogoda, czy jakiegoś kłopoty osobiste? Wszystko to odkłada się na bok i wolny, a często i... nie wolny czas od zajęć poświęca na najrozmaitsze dociekania, horoskopy...

PODSŁUCHANE W „GOSPODZIE LUDOWEJ”
Wczoraj w „Gospodzie Ludowej” przy jednym z stołków prowadzono długi dyskurs na temat uda, ale czy myślicie, że chodziło tu o udo indyka, albo jakiegoś kapłona? Nie. Chodziło po prostu o udo... Barana (Stansława Barana przyp. Red.), które podobno do dzisiejszego dnia jest jeszcze w nieporządku. Ta podstępna przypadkowa wiadomość skłoniła mnie do natychmiastowego połączenia się z kierownictwem sekcji piłkarskiej ŁKS Włókniarza i dowiedzenia się czegoś konkretniejszego o tej drogiej „kończynie” dla piłkarstwa łódzkiego.

Wytyczne działalności dla klubów i kół sportowych uchwalila Związkowa Rada Kult. Fizycznej i Sportu CRZZ

WARSAWA (obsł. wł.). — Związkowa Rada Kultury Fizycznej i Sportu CRZZ operując się na wytycznych wzniesionych uchwały Biura Politycznego KC PZPR sprzecyzowała w specjalnym okólniku wytyczne działalności dla zrzeszeń i klubów sportowych.
Zrzeszenia sportowe mają obowiązek kierowania wychowaniem fizycznym i sportem wychowawczym oraz działalnością organizacyjną i ideologiczną podległych sobie klubów. Ponadto zrzeszenia kierują wychowaniem fizycznym na terenie związków zawodowych i zakładów pracy. W pracy swej zarówno organizacyjnej, jak i sportowej zrzeszenia sportowe kierują się zarządzeniami i wytycznymi GUKP i Zw. Rady Kult. Fiz. i Sportu.

Uwaga miłośnicy pływania i koszykówki

W najbliższą niedzielę, dnia 13 bm. o godz. 17 min. 30 na basenie Stowarzyszenia „Ognisko”, dawn. YMCA, przy ul. Moniuszki 4a, odbędzie się niezwykle ciekawe zawody pływackie w konkurencji pań i panów, pomiędzy drużynami ZKS „Ogniwo-Cracovia” (Kraków) a ŁKS „Włókniarz”.
Będzie to jedno z najciekawszych spotkań pływackich na terenie naszego miasta, ponieważ obydwie drużyny wystąpią w swych najsilniejszych składach. Trener i opiekun drużyny ŁKS „Włókniarz”, ob. Majchrzak przygotowuje swych pupilów do tego spotkania bardzo pieczołowicie.
Ceny biletów na zawody propagandowe — od 50 zł.

Na ringach łódzkich będzie łożczo

Od kilku tygodni toczą się boje o drużynowe mistrzostwo klasy A w boksie okręgu łódzkiego. Szereg zawodów nie doszedł do skutku z powodu braku sal. Jednocześnie rozpoczęła się walki drużyn klasy B okręgu łódzkiego, które potrwać do kwietnia roku przyszłego. A więc sezon bokserki będzie obfitował w spotkania mistrzowskie, tym bardziej, że od stycznia odbywać się będą w naszym ciągu spotkania o mistrzostwo ligi pierwszej i drugiej oraz rozgrywki o wejście do drugiej ligi.

Dzisiaj zebranie pićsiarzy „Widzewa”

Kierownictwo sekcji bokserkiej WZKS „Widzew” podaje do wiadomości, że w dniu 11 października r.b. o godz. 18.30 odbędzie się zebranie członków sekcji w lokalu własnym przy ul. Armii Czerwonej 77.
Ze względu na b. ważne sprawy obecność wszystkich zawodników obowiązkowa.

Z życia klubów

W sobotę „Bawelna” podejmuje DKS z Aleksandrowa, z którym powinna uzyskać dalsze dwa punkty. Ogniewo rozegra mecz z Concordią z Piotrkowa. Faworytem jest drużyna piotrkowska.
W niedzielę, dnia 13 bm. odbędzie się w Łodzi mecz Ligii Koszykowej, pomiędzy ZKS „Spójnia” (Gdańsk) a ŁKS „Włókniarz”. Zawody odbędą się w sali „Ognisko”, dawn. YMCA, przy ul. Moniuszki 4a, o godz. 19-iej.
Drużyna ŁKS „Włókniarz” po ostatnim zwycięstwie nad ZKS „Spójnią” Łódź chce powtórzyć swój sukces i dlatego zawody zapowiadają się bardzo ciekawie. Ceny biletów wejścia propagandowe.
Zarząd PZB ustalił terminarz spotkań między państwowych reprezentacji Polski na rok 1950.
Luty: Polska — Austria w Austrii.
Luty: Polska — Francja w Polsce.
Marzec: Polska — Finlandia w Polsce.
Październik: Polska — Włochy we Włoszech.
Październik: Polska — Bułgaria w Bułgarii.
Listopad: Polska — Rumunia w Rumunii.
Grudzień: Polska — Czechosłowacja w Czechosłowacji.

Sport w ZSRR



Wśród wielu rekordów, jakie pobili w zakończonym niedawno sezonie letnim sportowcy radzieccy — znajduje się wiele rekordów lekkoatletycznych. W trójkosku nowy rekord ZSRR ustanowił Szczerbakow uzyskując wynik 15 m. 43 cm. Na zdjęciu rekordowy skok Szczerbakowa.



Aby osiągnąć wybitne wyniki na boisku, trzeba przed tym przygotować swe mięśnie do wzmoczonego wysiłku, którego wymaga długolent, systematyczny trening. Gimnastyka przyrządowa jest jedną z najbardziej pożytecznych form wychowania fizycznego młodych wychowujących się na przyszłych mistrzów i rekordzistów sportu radzieckiego.

GŁOS
Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redakcja: KOLEGIUM REDAKCYJNE
Telefony: 216-14
Zastępca red. naczelnego 218-23
Sekretarz odpowiedzialny 218-03
Dział partyjny 254-25
Dział korespondentów robotniczych i chłopieckich oraz redaktorów gazetek ściennejnych 218-42
Dział muzealny 223-29
Dział miejski i sportowy 224-21
Dział ekonomiczny wewn. 218-11
Dział fabryczny 216-19
Dział rolny 254-21
Redakcja nocna wewn. 172-31
Kolorpola 223-23
Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22
Administracja 250-42
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 59, tel. 111-50 i 114-75
Wydawca RSW „Prasa”
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 56, III-cie piętro.
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa”
Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 206-E.

się domyślać że to coś wielkiego i ważnego.
Szum staje się podobny do wzburzonego morza albo do odgłosu bitwy.
Wszyscy wsłuchują się z napięciem. Nagle w chaosie dźwięków słychać wyraźnie poszczególne ludzkie głosy:
To podarek dla towarzysza Stalina! Do góry Umare Mahometa! Gdzie towarzysze Kowszow?! Gdzie nasz naczelnik?! Hurra, główny inżynier Beridze!
I znów głosy giną w wzmacniającym się hałasie okłasków: entuzjastycznej owacji tysięcy budowniczych.
Aleksy cisnącą zęby i prawie nie oddychając przylgnął do selektora. Wchłaniał jakgdyby w siebie odgłosy życia swojego punktu. * * *
— Zarząd! Zarząd!
— Jestem! Tu zarząd! — odezwał się Batmanow.
— Raportuje naczelnik inżynier Beridze. Próby czolowego punktu przeszły doskonale! Rurociąg na przestrzeni trzydziestu kilometrów nie został przerwany w żadnym miejscu, nawet przy zastosowanym maksymalnym ciśnieniu siedemdziesięciu atmosfer! Winszuję wam, towarzyszu naczelniku budowy, proszę oddać pozdrowienia towarzyszowi Kowszowowi i całemu zespołowi zarządu!
(d. c. n.)